

Sygn. akt I CSK 795/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa G. K.

przeciwko A. K. i K. K.

o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym

w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 października 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 21 grudnia 2020 r., sygn. akt I Ca 315/20,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od A. K. i K. K. na rzecz G. K. kwotę 1350 (jeden
tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwani A. K. i K. K. wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce, uwzględniającego apelację powódki G. K. od wyroku Sądu pierwszej instancji, wydanego w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazali oczywistą zasadność skargi „w zakresie zarzutu I oraz II”. Sposób redakcji skargi, w której liczby rzymskie przypisano nie zarzutom, lecz podstawom

kasacyjnym określonym odpowiednio w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a poszczególne zarzuty oznaczano kolejnymi literami alfabetu łacińskiego, prowadzi do wniosku, że w ocenie pozwanych o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej świadczyć mają w istocie wszystkie zarzuty (osiem). O takiej intencji skarżących świadczy także dalszy wywód, dotyczący nie tylko materii wskazanej w dwóch pierwszych zarzutach, oznaczonych jako „a)” oraz „b)”, lecz także wykroczenia przez Sąd drugiej instancji poza zakres żądania pozwu, naruszenia przedstawionych wcześniej przez Sąd Najwyższy „wytycznych w zakresie dalszego procedowania” w sprawie, a także podstaw do przyjęcia, że pozwani działali – inaczej niż ocenił to Sąd drugiej instancji – w warunkach rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Oczywista wadliwość kwestionowanego orzeczenia musi występować w ramach podstaw skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01).

Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Uzasadnienie wniosku pozwanych wymaganiom tym nie odpowiada i w istotnej części polega na odwołaniu się do wszystkich postawionych w skardze zarzutów. Skarżący nie przedstawili argumentacji wymaganej przy powołaniu się na

przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zdolnej do przekonania o "oczywistej" zasadności skargi. Rzeczywista, merytoryczna treść wspomnianego uzasadnienia sprowadza się do trzech wcześniej wspomnianych wątków: orzeczenia ponad żądanie pozwu, tego że Sąd drugiej instancji „sprzeniewierzając się” wytycznym Sądu Najwyższego, „nie tylko procedował, ale także orzekł odmiennie od wydanych wytycznych”, a także przedstawienia własnych podstaw do przyjęcia, że pozwani działali w warunkach art. 5 u.k.w.h., przez co nabyli nieruchomości nieobciążoną sporną hipoteką. Pozwani nie przedstawili przy tym argumentacji pozwalającej na uznanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, lecz w istotnej mierze poprzestali na wyrażeniu stanowiska (opinii) co do nieprawidłowości postępowania – a w efekcie: orzeczenia – Sądu drugiej instancji; stanowiska tego nie poparto jednak wywodem jurydycznym.

Problem tego, czy Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie pozwu, wymyka się ocenie Sądu Najwyższego, gdyż w skardze kasacyjnej nie postawiono zarzutu, który pozwalałby na zbadanie tej kwestii. Tym samym wspomniany wątek nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. W skardze został wprowadzie sformułowany zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., jednakże przepis ten dotyczy postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a skargę wywiedziono (i zawsze wywodzi się) od orzeczenia Sądu drugiej instancji. Niewymienienie wśród podstaw skargi przepisu, który pozwalałby na stosowanie art. 321 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym, uniemożliwia przyjęcie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – rzecz bowiem w tym, że skargę zawsze bada się m.in. w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Jedynie ubocznie należy dodać, że *in casu* powódka wniosła o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez dokonanie w księdze wieczystej wpisu hipoteki przymusowej w kwocie 169 169,88 zł na swoją rzecz. Sąd drugiej instancji uwzględnił to żądanie, z tym że wskazał, iż hipoteka ta zabezpiecza należność przysługującą powódce zgodnie z bliżej opisanym tytułem wykonawczym i zaznaczył, że opisana w orzeczeniu hipoteka przymusowa obciąża również inną, bliżej określoną nieruchomość. Dostrzegany przez pozwaną rozdźwięk między zakresem żądania a treścią orzeczenia ma zatem charakter doprecyzowania, przy czym, po pierwsze, zakres orzeczenia Sądu drugiej instancji,

jako bardziej precyzyjny, jest siłą rzeczy węższy od żądania wskazanego w *petitum* pozwu, a po drugie – z argumentacji skarżących nie wynika, by rozdzwięk ten stanowił o orzeczeniu ponad żądanie, tj. by orzeczenie w istocie dotyczyło czegoś innego, niż to, czego od początku domagała się powódka. Wprawdzie żądanie pozwu powinno być dokładnie określone (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), jednak nie oznacza to, że sądom nie wolno poddawać tego żądania interpretacji, zwłaszcza gdy jawi się ona, w świetle stanowiska strony powodowej, jako oczywista.

Z zarzutami skargi kasacyjnej nie koresponduje również argumentacja odnosząca się do rzekomego pominięcia przez Sąd Okręgowy jakichś, bliżej nieokreślonych przez skarżących, „wytycznych” wydanych wcześniej w sprawie przez Sąd Najwyższy. Jak się zdaje, kwestia ta wiązana była przez pozwanych z naruszeniem art. 386 § 6 k.p.c.

Wypada zatem przypomnieć dwie kwestie. Po pierwsze, zakres ograniczenia swobody jurysdykcyjnej Sądu drugiej instancji, rozpoznającego sprawę po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wydanego w sprawie orzeczenia, unormowany jest w art. 390²⁰ k.p.c., a nie w art. 386 § 6 k.p.c. Po drugie, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do formułowania wiążących Sąd drugiej instancji „wytycznych” co do dalszego toku postępowania, a tym bardziej, wbrew sugestii skarżących, co do kierunku rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z art. 390²⁰ zd. 1 k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wyłącznie wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy – a nie ewentualnymi wskazówkami co do dalszego postępowania w toku sprawy. Omawiany wątek nie świadczy zatem o występowaniu w sprawie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i dlatego, że, wobec określonego ukształtowania zarzutów, nie występuje on w sprawie, i z tej przyczyny, że stanowisko skarżącej nie jest oczywiście trafne w tej warstwie, która odnosi się do merytorycznej oceny argumentacji zawartej we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy również argumentacja związana z rzeczywistym *meritum* sprawy, czyli faktem obciążenia hipoteką nieruchomości nabytej przez pozwanych, kwestionowanym przez

skarżących w związku z rzekomymi podstawami do zastosowania w sprawie art. 5 u.k.w.h.

Po pierwsze, w sprawie nie przedstawiono wywodu prawnego, który przekonywałby o jednoznacznej, niebudzącej wątpliwości zasadności skargi kasacyjnej. Przeciwnie, polemika skarżących ogranicza się do prostej negacji stanowiska Sądu Apelacyjnego i przedstawieniu własnej koncepcji w kwestii podstaw zastosowania w sprawie art. 5 u.k.w.h. – co nie może zostać uznane za wykazanie „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej.

Po drugie, wspomniana negacja jednoznacznie dąży do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, co uwidocznione jest i przez postawienie zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., i w twierdzeniu, że Sąd Okręgowy działał „w oderwaniu od materiału dowodowego”. Należy zatem przypomnieć o treści art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c. i wynikającego z nich związania Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd drugiej instancji oraz dokonaną przez ten sąd oceną dowodów.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 5 pkt 8 w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[as]